

Sygn. akt I ACa 208/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Roman Sugier SO del. Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko D.U.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 listopada 2013 r., sygn. akt I C 493/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

IACa 208/15

## UZASADNIENIE

Powódka M. G. wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 93 014 zł z odsetkami umownymi w wysokości 11% w stosunku rocznym od dnia 21 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych

W dniu 6 czerwca 2013 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając roszczenia pozwu.

Pozwana D. U. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o jego uchylenie i o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach :

1. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 93 013,70 zł z odsetkami umownymi w wysokości 11% w stosunku rocznym od dnia 21 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4 617 zł tytułem kosztów procesu;
3. nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 3 651 zł tytułem pozostałej części opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powódka była zwolniona.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł a następujących ustaleniach i zważeniach:

D. U. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wraz z mężem prowadziła interesy dotyczące soli drogowej. J. U. zwrócił się do W. G. o udzielenie pożyczki. Umowa została podpisana przez powódkę, gdyż W. G. nie był w Polsce z uwagi na zatrudnienie w N.. W dniu 30 sierpnia 2011 r. powódka drogą mailową wysłała pozwanej swoje dane osobowe niezbędne do sporządzenia umowy. Tego samego dnia pozwana wysłała do powódki e-maila, w treści którego napisała: „(...) przesyłam ci umowę pożyczki do wglądu (...)”. Bezsprzeczne było, że w dniu 1 września 2011 r. strony podpisały umowę pożyczki, na mocy której powódka udzieliła pozwanej pożyczki kwoty 100 000 zł. W par. (...) wskazano, że pożyczkobiorca pożyczkę przyjmuje i potwierdza odbiór całej kwoty – przelew nastąpił na podane konto pozwanej z konta powódki i jej męża w dniu 6 września 2011 r. Strony ustaliły wynagrodzenie dla powódki w wysokości 10% w stosunku rocznym (par. (...)). Zgodnie z par. (...) za opóźnienie w zwrocie pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany będzie do zapłaty odsetek karnych w wysokości 11% w stosunku rocznym. W oznaczonym terminie zwrot pieniędzy nie nastąpił.

Strony podjęły wymianę korespondencji drogą mailową celem podpisania aneksu do umowy, w którym na nowo miał zostać określony termin zwrotu pieniędzy oraz zabezpieczenie na rzecz powódki. Pierwszą wersję aneksu wraz z projektem aktu notarialnego wysłał powódce mąż pozwanej, co miało miejsce w dniu 27 marca 2013 r. Wiadomość od męża pozwanej do powódki brzmiała w następujący sposób: „Aneks do umowy z 11 września 2010 r. Firma (...) zobowiązuje się do spłaty 90 tys. złotych bez odsetek M. G. do końca września 2013r. jeśli firma nie wywiąże się z w/w terminu w życie wchodzi umowa zawarta 11 września 2010 roku”. W odpowiedzi powódka w dniu 3 kwietnia 2013 r. wysłała e-maila z własnym projektem aneksu. Nie doszło do podpisania żadnego aneksu przez strony. Strony poczyniły również starania zabezpieczenia roszczenia powódki z tytułu przedmiotowej umowy poprzez ustanowienie hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej, co również nie doszło do skutku. Powódka domagała się spłaty zadłużenia. W tym celu była w miejscu zamieszkania pozwanej w dniach 3 i 10 marca 2013 r. wraz z R. A.. Wobec braku spłaty powódka skorzystała z usług firmy windykacyjnej, w wyniku czego w dniu 12 marca 2013 r. pozwana dokonała na jej konto przelewu kwoty 10 000 zł, tytułując przelew jako spłatę częściową do umowy z dnia 1 września 2011 r.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanej o przesłuchanie w charakterze świadków E. W. i R. G. na okoliczność pozorności w/w umowy pożyczki, bowiem były one objęte prekluzją dowodową.

Sąd Okręgowy stwierdził, że poza sporem pozostawał fakt, iż pozwana podpisała umowę pożyczki z dnia 1 września 2011 r. Fakt otrzymania pieniędzy od powódki nie był kwestionowany przez pozwaną. Nadto strony były zgodne co do tego, że pozwana nie oddała tych pieniędzy powódce w ustalonym w umowie terminie. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie było żadnych podstaw do tego, aby umowy stron nie można było uznać za umowę pożyczki. Kontrakt ten zawierał bowiem wszystkie przedmiotowo istotne postanowienia, jakie przepisy prawa przewidują dla tego rodzaju umowy, wynikające z art. 720 kc.

Sąd nie uznał za wiarygodne twierdzeń pozwanej co do tego, że przedmiotowa umowa nie była pożyczką, lecz wspólną inwestycją małżonków stron. Przedmiotowa umowa była sformułowana w sposób nie budzący wątpliwości, a wszystkie jej postanowienia były jasne i precyzyjne, a ich treść jednoznacznie wskazywała na rodzaj zawartej umowy, to jest umowy pożyczki. Projekt umowy e-mailem wysłała pozwana, która przyznała, że umowę tę podpisała i otrzymała pieniądze. Twierdzenia pozwanej pozostają w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania, bowiem gdyby jak

twierdziła, przekazana jej kwota stanowiłaby inwestycję powódki i jej męża, to niezasadnym z jej strony byłoby oddanie części tej kwoty bez uprzedniego wzajemnego rozliczenia i w sytuacji, gdy jak podała, wszyscy byli na tym stratni. W tytule tego częściowego przelewu dokonano zapisu „splata częściowa do umowy z dnia 01.09.2011.” Skoro ta rzekoma inwestycja, która według pozwanej w rezultacie nie okazała się pomyślna dla obu stron, to pozwana nie oddałaby tak po prostu nawet części pieniędzy powódce, bez wzajemnego rozliczenia poniesionych kosztów i to z takim zapisem, jaki uczyniła w tytule przelewu. Nadto, gdyby to nie była pożyczka, to pozwana i jej mąż nie braliby w ogóle pod uwagę zabezpieczenia roszczenia powódki poprzez ustanowienie hipoteki na należącej do nich nieruchomości, a takie ustalenia były przez strony czynione.

Reasumując, pozwana nie zwróciła powódce kwoty zadłużenia w zakresie kwoty 90 000 zł wraz z wynagrodzeniem za udzielenie pożyczki w kwocie 100 000 zł zastrzeżonym w umowie. Zatem pozwana nie wykonała zaciągniętego zobowiązania, w konsekwencji czego powództwo było zasadne.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 § 1. k.p.c.

Pozwana wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Zarzucała naruszenie norm prawa procesowego, tj. art.207§6kpc w zw. z art. 503§1 zd.3 kpc w zw. z at. 227 kpc przez oddalenie złożonych na rozprawie w dniu 7 listopada 2013 r. wniosków o przesłuchanie świadków E. W. i R. G. na okoliczność pozorności umowy pożyczki będącej przedmiotem sporu, a także art.232 kpc i art.299 kpc przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z przesłuchania stron w sytuacji, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja była bezpodstawna.

Zarzuty skarżącej dotyczyły przede wszystkim przepisywanych Sądowi pierwszej instancji naruszeń prawa procesowego, które zdaniem pozwanej doprowadziły do niewłaściwych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawy zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew wywodom apelacji, nie doszło w sprawie do uchybienia art. 207 § 6 kpc w zw. z art. 503 § 1 zd.3 kpc w zw. z art. 227 kpc przez oddalenie wniosków o przesłuchanie świadków E. W. i R. G., które to wnioski zostały zgłoszone na rozprawie w dniu 7 listopada 2013 r. przez zawodowego pełnomocnika procesowego pozwanej, który na tejże rozprawie przedstawił pełnomocnictwo i zgłosił swój udział w sprawie. Wnioski o przesłuchanie wymienionych wyżej świadków zgłoszone zostały na rozprawie 7 listopada 2013 roku ustnie, przy czym pełnomocnik pozwanej nie był wówczas w stanie wskazać adresu E. W.. Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że nie zachodziły podstawy do przyjęcia, iż strona nie zgłosiła wcześniej tych dowodów w sprzeciwie od nakazu zapłaty bez swojej winy, a przeprowadzenie tych dowodów nie spowoduje przedłużania postępowania.

Wskazać należy, że pozwana otrzymała odpis nakazu zapłaty wydanego w trybie postępowania upominawczego w czerwcu 2013 roku, z wyczerpującym pouczeniem prawnym, w tym o treści art. 503§ 1 kpc (k.55,43 akt) . Złożyła obszerny sprzeciw od nakazu, w którym wspominała o E. W. i R. G., nie złożyła jednak wniosku o ich przesłuchanie w charakterze świadków i - co istotne - wyraziła tylko przypuszczenie, że osoby te „mogły słyszeć część rozmów” stron, jakie miały miejsce 3 marca 2013 roku. W takich okolicznościach Sąd Okręgowy miał podstawy by uznać, że nie znajduje usprawiedliwienia zwlekanie ze zgłoszeniem przedmiotowych wniosków aż do listopada 2013 roku. Całkowicie chybione były wywody skarżącej o tym, jakoby Sąd winien był pouczyć ją, „iż na potwierdzenie jej twierdzeń musi powołać dowody”, gdyż pouczenie takie otrzymała wraz z odpisem nakazu zapłaty, zaś naprowadzanie

strony, jakie konkretne dowody ma zawnioskować nie należy do Sądu i stanowiłyby naruszenie obowiązującej go zasady bezstronności. Nie zasługiwały na podzielenie twierdzenia apelacji o nieświadomości prawnej i bezradności pozbawionej wsparcia procesowego pozwanej, gdyż od początku pozwana miała pełnomocnika w osobie swego męża, treść złożonego przez nią osobistego sprzeciwu świadczy o zdolności do aktywnej i skutecznej obrony swych racji przez pozwaną, a ponadto mogła ona skorzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika o wiele wcześniej niż tuż przed rozprawą, której termin wyznaczony został na dzień przypadający na kilka miesięcy po tym, jak pozwana zapoznała się z wniesionym przeciwko niej pozwem. Tego rodzaju postępowanie strony nie może być akceptowane, jako powodujące nieuzasadnione przedłużenie postępowania; nie tylko nie świadczy o braku zawinięcia strony w spóźnionym przedstawieniu dowodów, lecz przeciwnie, winę tę potwierdza. Złożenie wniosków na rozprawie, nawet bez wskazania adresu jednego ze świadków, powodowałoby - w razie uwzględnienia wniosków- konieczność odroczenia rozprawy i nieuzasadnione przedłużenie postępowania.

Tak więc, omawiany zarzut naruszenia art. 207 § 6 kpc w zw. z art. 503 § 1 zd.3 kpc w zw. z art. 227 kpc bezpodstawny. Chybiony był także zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań stron, który nie ma charakteru obligatoryjnego w tego rodzaju sprawie jak niniejsza. Sąd Okręgowy miał zatem prawo uznać że dowód ten nie jest niezbędny w świetle wymowy pozostałego materiału dowodowego.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji nie zostały zakwestionowane przez skarżącą co do treści dokumentów i dokonanych pomiędzy stronami przelewów środków pieniężnych; pozwana zaprzeczała natomiast temu, jakoby sporna umowa była umową pożyczki i takie stanowisko podtrzymała w apelacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, także ten zarzut był niezasadny.

Podzielić należy ocenę Sądu Okręgowego co do charakteru prawnego przedmiotowej umowy zawartej przez strony w dniu 1 września 2011r. Z brzmienia tej czynności prawnej i zawartych tam sformułowań jasno wynika zawarcie przez strony umowy pożyczki, a nie żadnej innej. Nie jest kwestionowane, że jej treść - zawierająca wszystkie essentialia negotii umowy pożyczki określone w art.720 kc - przygotowana została przez samą pozwaną. Znaczącym jest, że umowa zawiera także zastrzeżenie obowiązku zapłaty przez pożyczkobiorczynię odsetek kapitałowych (...) ) oraz odsetek za opóźnienie w spłacie pożyczki (...), co zdaniem Sądu Apelacyjnego jest argumentem przeciwko twierdzeniu pozwanej, jakoby przedmiotowa umowa stanowiła tylko fikcyjne potwierdzenie przekazania przez powódkę pozwanej pieniędzy w celu ich zainwestowania, a nie w celu udzielenia pozwanej pożyczki. Jak słusznie zaakcentował Sąd Okręgowy, przesyłając powódce 10.000 zł w dniu 12 marca 2013 r. pozwana w tytule płatności wskazała wyraźnie, że jest to częściowa spłata (nie rozliczenie) należności z tytułu przedmiotowej umowy. Było to już w czasie, gdy zgodnie z twierdzeniami pozwanej przedsięwzięcie dotyczące zakupu soli drogowej przyniosło stratę. Gdyby przedmiotowa umowa nie była umową pożyczki, tak przedmiotowy przelew, jak i jego tytuł byłyby irracjonalne. Za tym, że była to umowa pożyczki przemawia także nie kwestionowana co do prawdziwości przez stronę pozwaną korespondencja elektroniczna pomiędzy stronami z marca 2013 roku, gdzie strona pozwana oferowała powódce zawarcie aneksu do umowy z 1września 2011 r., ponownie nazywając ją pożyczką, potwierdzając w treści aneksu taki właśnie charakter umowy i oferując zabezpieczenie spłaty spornej kwoty w całości (mimo, iż rzekome wspólne przedsięwzięcie gospodarcze się nie powiodło) hipoteką na nieruchomości pozwanej ( wydruki e-maili- 114-115,120-134 akt).

Argumentację Sądu Okręgowego dotyczącą bezpodstawności twierdzeń pozwanej o pozorności przedmiotowej umowy stron i rzeczywistym jej celu, jakim miałyby być zainwestowanie pieniędzy małżonków G. w przedsięwzięciu gospodarczym męża pozwanej, Sąd Apelacyjny podziela, co czyni zbędnym jej powielanie. Jest ona logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, ma należyte poparcie w materiale dowodowym sprawy.

Zaskarżony wyrok stanowi zatem wynik trafnie dokonanych ustaleń i właściwie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Apelacja nie zdołała podważyć jego słuszności, gdyż jej zarzuty były bezzasadne, podlegała zatem oddaleniu.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, na mocy art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i § 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.Dz.U.z 2013 r., poz. 490).

SSO-del. Ewa Solecka SSA Tomasz Ślęzak SSA Roman Sugier